

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/663,Wypowiedz-prezydenta-po-zakonczeniu-uroczystosci-w-obozie-Auschwitz-Birkenau.html>

27.04.2024, 00:01

Wypowiedź prezydenta po zakończeniu uroczystości w obozie Auschwitz-Birkenau

27 stycznia 2005 roku, po zakończeniu uroczystości obchodów 60. rocznicy wyzwolenia obozu KL Auschwitz-Birkenau, prezydent RP Aleksander Kwaśniewski spotkał się w podkrakowskich Balicach z dziennikarzami, gdzie podsumował zakończone uroczystości.

Prezydent RP powiedział m.in.:

"Przesłanie "Nigdy więcej" - to przesłanie, które brzmiało dzisiaj zarówno w ustach tych, którzy się uratowali, jak i polityków. Potem symboliczne zapalenie świec przez 45 delegacji, na tablicach upamiętniających ofiary z aż tylu krajów - to są wszystko wydarzenia bardzo ważne, przejmujące i mam nadzieję, że te nauki, o których wszyscy mówili: prof. Bartoszewski, Simone Veil, politycy - zostaną przyjęte do serca, że to nigdy, w żadnej postaci i pod żadnym pozorem nie może się powtórzyć.

Natomiast to, co mnie cieszy, to fakt, że mogliśmy oddać hołd tym, którzy uratowali się, a których będzie prawdopodobnie trudno, a może i niemożliwe, zaprosić w 70. rocznicę wyzwolenia. Myślimy spowodowali, że ci już bardzo starzy ludzie, mieli dzisiaj powody mieć chwilę satysfakcji, że ich wysiłki na rzecz upamiętnienia Oświęcimia, na rzecz przekazywania młodym pokoleniom tej wiedzy oświęcimskiej - że to się spełniło.

Wszyscy goście wyjeżdżają z Oświęcimia pod wielkim wrażeniem uroczystości, bardzo zadowoleni z organizacji, ze sposobu przyjęcia. To było wydarzenie o ogromnej skali trudności - 45 delegacji, zimno, śnieg, kilka tysięcy uczestników uroczystości. To na pewno nie było łatwe, ale tym ludziom to się należało. Jestem bardzo zadowolony, że odzew był z tak wielu państw i na tak wysokim szczeblu, że uhonorowaliśmy zarówno ofiary Oświęcimia, jak i tych, którzy uratowali się. Myślę także, że daliśmy całemu światu sygnał, że nie można o tym miejscu zapomnieć - to musi być istotny element edukacji młodych ludzi. A te dokumenty i akty tworzące fundację, które będą pomagać nauczycielom i uczniom w edukacji w sprawach wojny, Oświęcimia, Holocaustu - to jest wszystko wielkim dorobkiem tego wydarzenia".

Podsumowując rozmowę z prezydentem Federacji Rosyjskiej Władimirem Putinem, podczas wspólnej podróży z uroczystości w Oświęcimiu do podkrakowskich Balic, prezydent RP powiedział m.in.:

"Chcemy rozwijać jak najlepsze kontakty polsko-rosyjskie, zarówno gospodarcze, jak i polityczne. Mam nadzieję, że jeszcze tutaj przed wylotem, odbędzie się moje spotkanie z Władimirem Putinem. Chcemy zorganizować forum gospodarcze w tym roku, mamy nadzieję na kontakty polityczne - chcemy, aby nasze rządy i ministrowie współpracowali ze sobą jak najlepiej. Raz jeszcze usłyszałem ze strony prezydenta Putina, że jest osobiście zainteresowany tym, aby nasze kontakty były tak dobre, jak tylko potrafimy to wspólnie uczynić. Prosi on polskie media, aby także pod tym kątem patrzeć na relacje polsko-rosyjskie.

Rozmawialiśmy o dostawach ropy. Rosja jest zainteresowana dostawami ropy do Polski, złożyła Jukosu przejęty nowe kompanie, gotowe do dostaw do Polski i prezydent Putin obiecał, że jak tylko będzie miał taką możliwość,

przekazuje mediom bezpośrednio, iż Rosja jest absolutnie za tym, aby wszystko to było rozwijane i kontynuowane w najlepszym duchu współpracy polsko-rosyjskiej.

Rosjanie mają ropę i chcą ją sprzedać Polska jest ważnym odbiorcą, krajem tranzytowym i w Rosji nie ma w ogóle takiego sposobu myślenia, aby kwestie dostaw ropy i gazu traktować jako kwestię polityczną. Jest to działalność gospodarcza, którą Rosja prowadzi nie tylko w stosunku do Polski, ale także większości państw europejskich.

Mamy także kilka kwestii historycznych, praca tu trwa. Będą obchody 65. rocznicy zbrodni katyńskiej, wtedy wiele spraw wróci. To są bardzo trudne kwestie, ale w istocie są one bardziej związane z historią.

Ważne jest, abyśmy w stosunkach polsko-rosyjskich działali naprzód. Abyśmy potrafili te problemy, które są, rozwiązywać, a przede wszystkim budować dobrą tkankę stosunków wzajemnych, które są nam potrzebne. Potrzebujemy rynku rosyjskiego dla polskich produktów. Rosjanie chcą traktować Polskę jako ważnego partnera dla gazu, ropy, tranzytu; są sprawy polityczne, które powinny nas wiązać. Umówiliśmy się, że prawdopodobnie jeszcze w pierwszym półroczu zorganizujemy polsko-rosyjskie forum gospodarcze w Petersburgu. Chcemy rozmawiać ze sobą tam, gdzie są tematy międzynarodowe. Dzisiejsze rozmowy z prezydentem Putinem pokazują - przynajmniej dla mnie - że chce on jak najwięcej normalności, życzliwości. A że ja też chcę w tych relacjach jak najwięcej normalności i życzliwości, to porozumiewamy się dość szybko".

[Tweetnij](#)